

SB MAFFIJA, Droga Pani (+ Nypel)

Wszedłem do klasy jak co dzień
I usiadłem w pierwszej
Zajmując się nowym rapowym tekstem
Początkowo nie zwracałaś uwagi co robię
Bo byłaś zajęta projektem
Wyświetlałaś go na tablice
Po czym zostałaś zagłuszona krzykiem
Ktoś mówi: Niech Pani w neta wpisze Nypel
A ona, że rap mi rozpie*doli życie, weź przestań

W podstawówce wcale nie było lżej
Już wtedy chciałem debiutować
Wchodziłem do szkoły w koszulce XL
A oni mierzyli mnie wzrokiem na schodach
Skrzydła tam były deptane dzień w dzień
I działa się to jakby w pętli
Dlatego wolę hotelową dobę przehulać
Gdzie pałac Karaś i Poziemski

Byłem dzieciakiem co
Nie chodził do ZOO tylko do ZŁO
Wokół same małpy
Jak mam tutaj być normalny
Wciąż bujałem się do bitów
Bo czułem, że to jest po coś
Aż się własny ojciec pytał
Czy mam chorobę sierocą
Co to?
Dzisiaj nasze skrzydła mają własne bulterierki
Tam gdzie jedno ktoś mi wyrwał
To powyrastały cztery
Pa Pani katechetka słała mi wiele złych życzeń
Widziałem jej dom na licytacji komorniczej

Droga Pani niech od Nypła się odchrzani
I pozwoli żyć młodemu marzeniami
Jak ma szybować ptak z podcinanymi skrzydłami
Co z nami jest nie tak? Uargumentuje Pani?

Znam profesora
Debila, milionera
Idiotę policjanta
Bandytę który ma na karku głowę
Młody wysmaży hita
Ma trochę oleju w głowie
Więcej od pracownika
Na śmieciowej umowie
Pan swojego życie
Kajdan za muzykę
Nie praca niewolnicza
Wygrywanie życia

Ambicja się oplaca
Na ch*j inaczej doradzasz
Janusz
Walczuk

Miał miałem farta do nauczycieli
I to muszę przyznać
Jest gorsza rzecz, która podcina skrzydła
I nie trzeba wcale jej szukać u starszych
Rówieśnicy śmieją się, kiedy nie żyjesz tak jak każdy (żarty)
Jak ktoś chce lepszego życia
Jak ktoś chce innego życia śmieją się

A jedyne ambicje to mają do picia
Jak ktoś chce innego życia
Jak ktoś chce lepszego życia
Smutne, że tak wielu młodych ludzi umiera za życia

Droga Pani niech od Nypla się odchrzani
I pozwoli żyć młodemu marzeniami
Jak ma szybować ptak z podcinanymi skrzydłami
Co z nami jest nie tak? Uargumentuj Pani?

Ja idę do szkoły muzycznej
Ciągle przeginałem strunę
Gorzej tylko w zawodówce
Tam to na pewno natrafisz na rurę
Chudy, mały chłopiec, a te panie mówią
Że to niby ciężki dzieciak
Bo na wiolonczeli nie chce grać Bacha
On woli grać metal

Albo kanikuły, albo jakieś bzdury
Nie chce grać w orkiestrze
Chce mieć tylko duże fury
A pierwiastek geniuszu to niesłuchanie rad
Starych, głupich bab

Przepraszam, czy mogę coś ogłosić? Okay

Free Nypel
Uwolnijcie brata
Jak do odpowiedzi biorą
Nie mów nic bez adwokata
W szkole kraty w oknach
Godzina wychowawcza
Ryj wydziera babka
Emocjonalny szantaż

Jak się nie udało
No to, no to nie da się udawać
Za nauczyciela pensję
Raty mieszkaniowe spłacasz
A B C D EFGHIJ
Ku*wa, daj mojemu człowiekowi spokój